

Muzułmanie nie tolerują gejów, którzy ich wspierają

15 września 2011

Peter Tatchell, znany działacz gejowski, spotkał się z agresją ze strony muzulmanów ze Wschodniego Londynu podczas niedawnych protestów przeciwko EDL.

Jak określił to portal PinkPaper.com, Tatchell „doświadczył homofobicznej wrogości”, gdy próbował przeprowadzić anty-protest w odpowiedzi na demonstrację organizowaną przez English Defence League w muzulmańskiej dzielnicy Tower Hamlets. Jak sam mówi, chciał „bronić społeczność muzulmańską przed bandytyzmem EDL” oraz „pokazać solidarność z muzulmanami będącymi w opozycji do skrajnych islamistów”.

Tatchell przygotował afisze z napisami „Stop dla EDL i skrajnych islamistów. Nie dla wszelkiej nienawiści” oraz „Geje i muzulmanie zjednoczeni. Nie dla EDL”. Muzulmanie, którzy jak na ironię brali udział w tych samych protestach przeciwko EDL próbowali zniszczyć transparenty oraz zastraszaali aktywistów, którzy je trzymali. W pewnym momencie Tatchell zaczął się obawiać o swoje bezpieczeństwo.

Wypowiadając się dla PinkPaper.com Tatchell powiedział: „Zostałem otoczony kilka razy przez rozwścieczony tłum młodych muzulmanów. Mówili: Musisz zabrać te transparenty. Nie możesz pojawiać się tutaj z takimi słowami. Nie tolerujemy tutaj gejów. Geje nie mają tu wstępu. Nie ma gejów w Tower Hamlets”. Kiedy zasugerował, że muzulmanie o odmiennej orientacji seksualnej także muszą się bronić przed EDL, powiedziano mu: „Geje nie mogą być muzulmanami. My nigdy ich [gejów-muzulmanów] nie zaakceptujemy. Nie mogą tu przychodzić. Nie pozwolimy na to.”

Tatchell dodaje: „Moją odpowiedzią było włączenie do dyskusji zapalczywych muzulmanów i zbijanie ich argumentów. Dyskusja

była bardzo gorąca; momentami nawet groźna. Były momenty, kiedy myślałem, że zostanę fizycznie zaatakowany.”

Pomimo tego obyło się bez incydentów – częściowo ze względu na obecność policji, a także dlatego, że inni członkowie społeczności muzułmańskiej interweniowali i zaoferowali mu wsparcie. Tatchell opisał ostatni czynnik jako „znaczący” w łagodzeniu sytuacji.

Jednak nie tylko muzułmanie sprzeciwiali się jego udziałowi w demonstracji. W opublikowanym wcześniej oświadczeniu stwierdził on, że padł ofiarą „krzywych spojrzeń ze strony małej grupy reprezentującej skrajną lewicę oraz osób protestujących przeciwko EDL. Niektórzy z nich powiedzieli wyraźnie, że nasze transparenty są niestosowne, prowokacyjne, niewłaściwe i dzielące”. Nazwali go także „rasistą, faszystą i antymuzułmaninem”.

Podczas demonstracji sześćdziesiąt osób zostało aresztowanych za agresywne zachowanie.

Tłumaczenie: Severus Snape

Źródło oryginalne: news.pinkpaper.com

Źródło polskie: Euroislam